

KS. TOMASZ BAĆ

## **ŚWIADOME, OWOCNE I CZYNNE UCZESTNICTWO W LITURGII WEDŁUG KONSTYTUCJI O LITURGII ŚWIĘTEJ „SACROSANCTUM CONCILIUM” SOBORU WATYKAŃSKIEGO II**

Dzięki Soborowi Watykańskiemu II – od rozpoczęcia którego niedawno minęło pięćdziesiąt lat – Kościół w odnowiony sposób rozumie liturgię oraz w nowym świetle widzi konieczność uczestnictwa w niej<sup>1</sup>. Konstytucja o liturgii świętej „Sacrosanctum Concilium”, uchwalona 4 grudnia 1963 roku jako pierwszy dokument soborowy, przedstawia i opisuje liturgię jako działanie Chrystusa, Jedyne Wiecznego Kapłana, podkreślając wyraźnie, że jest ona także działaniem Kościoła – Ludu kapłańskiego (por. KL 7). Można powiedzieć, że to właśnie spotkanie między działaniem Chrystusa – Kapłana oraz Kościoła – Ludu Kapłańskiego, które dokonuje się w każdej celebracji liturgicznej, wyznacza koncepcję uczestnictwa w niej wiernych<sup>2</sup>. Liturgia jest

---

KS. DR TOMASZ BAĆ, kapłan diecezji rzeszowskiej, doktor teologii w zakresie liturgiki, prefekt i wykładowca liturgiki w Wyższym Seminarium Duchownym w Rzeszowie. Kontakt: tomasz.bac@me.com

<sup>1</sup> Por. A. Żądło, *Il concetto della partecipazione alla liturgia dopo il Concilio Vaticano II*, „Rivista Liturgica” 98 (2011), s. 1006.

<sup>2</sup> Por. S. Czerwik, *Wprowadzenie do Konstytucji o liturgii świętej*, w: *Fundamentalne rzeczywistości liturgii* (Mysterium Christi 1), red. W. Świerzawski, Zawichost-Kraków-Sandomierz 2012, s. 49.

więc nade wszystko przestrzenią, w której Bóg pochyla się nad człowiekiem ofiarując mu pełnię swojej łaski. Słowo Boże, znak sakramentalny oraz zgromadzony Kościół – wspólnota, to podstawowe wymiary każdej celebracji liturgicznej. Człowiek, realizując swoje powołanie otrzymane w sakramencie chrztu, przyjmuje tę łaskę i na nią odpowiada w Kościele przede wszystkim wtedy, gdy uczestniczy w liturgii, czyli całym sobą wchodzi w przestrzeń działania Boga i Jego objawiania się światu. To właśnie między innymi dzięki ponownemu dowartościowaniu koncepcji uczestnictwa wiernych w liturgii Sobór Watykański II słusznie nazywany jest soborem duszpasterskim<sup>3</sup>.

Soborowa idea uczestnictwa wiernych w liturgii jest dość złożona i mówiąc o niej należy najpierw zatrzymać się nad podstawowymi danymi, jakie przekazuje historia, aby następnie poddać analizie wypowiedzi „Sacrosanctum Concilium” oraz wysnuć wnioski dotyczące dzisiejszej duchowości liturgicznej i praktyki duszpasterskiej.

## 1. Rozumienie uczestnictwa w liturgii poprzez wieki

W ciągu dwudziestu wieków istnienia Kościoła bardzo różnie rozumiano pojęcie uczestnictwa wiernych w liturgii – Eucharystii. Upraszczając nieco problem, historię Kościoła pod kątem uczestnictwa wiernych w liturgii można podzielić na trzy wielkie okresy.

Pierwszy z nich obejmuje starożytność chrześcijańską oraz tzw. „złoty okres liturgii rzymskiej” we wczesnym średniowieczu. Epoki te ukazują liturgię jako przestrzeń, która jest dla wiernych ogromnie ważna i w której uczestniczą oni w sposób pełny i aktywny. Wierni mieli wówczas pełną świadomość tego, iż ich uczestnictwo w sprawowanych misteriach jest czymś koniecznym i głębokim, i że musi ono wyrażać się na zewnątrz w bardzo konkretnych postawach. Do dzisiaj bardzo wymownie brzmią pierwsze opisy Mszy św. pochodzące z czasów Kościoła prześladowanego. Wierni nie są tam nigdy ani milczącymi świadkami spełnianych czynności, ani grupą ludzi zainteresowanych jedynie zewnętrzną aktywnością, lecz stają na Eucharystii jako Kościół – Ciało Chrystusa, które wraz ze swoim Mistrzem celebrowuje Jego misteria. Opis chrześcijańskiej Eucharystii pochodzący z połowy II wieku, autorstwa

<sup>3</sup> Por. A. Cuva, *Per un'attualizzante partecipazione dei fedeli alla liturgia: lineamenti di pastorale liturgica alla luce della Sacrosanctum Concilium*, w: *Actuosa participatio. Conoscere, comprendere e vivere la Liturgia. Studi in onore del Prof. Domenico Sartore, scj*, red. A. Montan, M. Sodi, Città del Vaticano 2002, s. 179.

św. Justyna, wyraźnie wskazuje, że wyrazem uczestnictwa wiernych w liturgii jest przede wszystkim aktywne słuchanie Bożego Słowa, uczestnictwo w składaniu darów ofiarnych, wypowiedzianie odpowiednich aklamacji i modlitw, przystępowanie do Komunii św. udzielanej zawsze pod dwiema postaciami oraz pełnienie tych funkcji, które były dla nich zarezerwowane przez ukształtowany już wówczas zwyczaj. Sam św. Justyn, autor opisu i człowiek świecki, doskonale rozumiał liturgię, tak że potrafił wyjaśnić jej znaczenie wszystkim, którzy mieli czytać jego dzieło<sup>4</sup>. Uczestnictwo wiernych w liturgii, żywe i bezpośrednie, zostało również podkreślone we wczesnośredniowiecznych opisach liturgii rzymskiej, zawartych w sakramentarzach i tzw. „Ordines Romani”, czyli pierwszych rzymskich księgach liturgicznych, pochodzących z wieków VII-IX. Dokumenty te ukazują jednoznacznie, że wierni nadal bardzo aktywnie i świadomie uczestniczyli w celebrowanej liturgii. Słowo Boże było kierowane do nich bezpośrednio w zrozumiałym dla nich języku, przez odpowiednio przygotowanych posługujących, brali udział w procesji z darami ofiarnymi, których przygotowaniem sami się zajmowali. W trakcie Kanonu mszalnego wypowiedziano imiona tych, za których modlono się w sposób szczególny, modlitwy i zachęty były skierowane do wiernych, a ci je przyjmowali i czynili swoimi. Przyjęcie Komunii św., udzielanej według bardzo uroczystego ceremoniału, było naturalnym sposobem uczestnictwa wiernych w Eucharystii. Można więc powiedzieć, że udział wiernych w Eucharystii w pierwszych wiekach chrześcijaństwa cechował się ogromną dynamiką, połączoną z głębią przeżycia misterium dokonywanego na ołtarzu<sup>5</sup>. Eucharystia była celebracją dla wspólnoty Kościoła, a ta wspólnota była w pełni świadoma, iż tylko uczestnictwo w liturgii może jej dać moc i siłę do głoszenia Chrystusa w codzienności.

Od czasów średniowiecza wierni z uczestniczących w liturgii bardzo powoli, ale konsekwentnie, stawali się „słuchającymi Mszy świętej”, a stan taki trwał aż do końca XIX wieku. W tym czasie koncepcja uczestnictwa w liturgii bardzo wyraźnie się zmieniła. Rzeczywistość teologiczna i duszpasterska Kościoła od czasów średniowiecza sprawiła, że Eucharystię zaczęto zupełnie inaczej przeżywać i rozumieć niż w epoce patrystycznej. Uczestnictwo wiernych świeckich bardzo często ograniczało się jedynie do fizycznej obecności w świątyni w czasie sprawowania obrzędów, podczas gdy cała celebracja pozostawała

<sup>4</sup> Tekst opisu Eucharystii autorstwa św. Justyna w: Justyn Męczennik, *Apologia*, w: *Antologia literatury patrystycznej*, red. M. Michalski, Warszawa 1975, s. 97.

<sup>5</sup> Por. K. Pecklers, *The Genius of the Roman Rite. On the Reception and Implementation of the New Missal*, New York-London 2009, s. 11-12.

w gestii duchowieństwa. To właśnie rosnące znaczenie duchowieństwa w społeczeństwie i liturgii, wraz z wykluczaniem z niej wiernych świeckich, można uznać za jedną z ważniejszych przyczyn zmiany koncepcji uczestnictwa, jaka dokonała się w wiekach średnich. Teologów i kanonistów tego okresu interesowała przede wszystkim ważność Mszy św. oraz coraz bardziej szczegółowo opisywany zewnętrzny sposób jej celebracji, a te dwie rzeczywistości zależały tylko i wyłącznie od celebransa, a nie od wiernych. Ponadto język liturgiczny oraz praktyka coraz rzadszego przystępowania do Komunii św. sprawiły, że sama Msza św. stała się bardziej spektaklem, który się ogląda, niż misterium, w którym się uczestniczy. Zarówno pasterze Kościoła, jak i rozmaite reformy wprowadzane w życie w ciągu wieków, usiłowały zmienić tę sytuację, ale aż do początków XX wieku niewiele udawało się osiągnąć w tej dziedzinie<sup>6</sup>.

Momentem przełomowym w odnowie rozumienia uczestnictwa w liturgii stał się bez wątpienia tzw. „ruch liturgiczny”, którego owocem w dużej mierze jest zmiana myślenia o liturgii ukazana przez Ojców Soboru Watykańskiego II oraz towarzysząca mu reforma liturgiczna Kościoła. Ruch liturgiczny, wraz z całą swą siłą, dynamiką oraz świeżością teologiczną i duszpasterską, od przełomu XIX i XX wieku okazał się być wyrazem wielkiej tęsknoty Kościoła za tym, co prawdziwe, pierwotne i zbawcze, a środowiska, w których się rozwijał, bardzo mocno zwracały uwagę właśnie na koncepcję uczestnictwa wiernych w obrzędach<sup>7</sup>.

W dokumentach papieskich, czyli w oficjalnym nauczaniu Kościoła, koncepcja czynnego udziału wiernych w liturgii pojawiła się po raz pierwszy dopiero na początku XX wieku. Papież, św. Pius X, w swoim słynnym motu proprio o muzyce kościelnej „*Tra le sollecitudini*” opublikowanym w 1903 roku użył sformułowania „*participatio actuosa*”, przetłumaczonego na język włoski jako „*partecipazione attiva*”, a na język polski właśnie jako „uczestnictwo czynne”<sup>8</sup>. Motu proprio Piusa X wyznaczyło niejako i określiło dalszy kierunek rozwoju ruchu liturgicznego, dzięki czemu pierwsze dziesięciolecia XX wieku to czas zarówno bardzo dynamicznych badań naukowych nad li-

<sup>6</sup> Por. A.G. Martimort, *Struttura e leggi della celebrazione liturgica*, w: *La Chiesa in preghiera. Introduzione alla Liturgia*, t. 1: *Principi della Liturgia*, red. A.G. Martimort, Brescia 2003, s. 119.

<sup>7</sup> Por. A. Żądło, *Il concetto*, s. 1006.

<sup>8</sup> Tekst motu proprio został później zacytowany w KL 14 bez podania odnośnika. Por. S. Czerwik, *Medytacja nad encykliką Mediator Dei w 50 lat po jej ogłoszeniu (20 XI 1947)*, w: *Liturgia Domus Carissima*, red. A. Durak, Warszawa 1998, s. 325. Tekst łaciński motu proprio *Tra le sollecitudini: Documenta ad instaurationem liturgicam spectantia 1903-1963*, red. C. Braga, A. Bugnini, Roma 2000, s. 12-27.

turgią i jej historią, jak i odnowy duszpasterskiego spojrzenie na celebrację misterium Chrystusa<sup>9</sup>. To właśnie dzięki temu nowemu, duszpasterskiemu, spojrzeniu na liturgię do koncepcji uczestnictwa wiernych wrócił papież Pius XII w swej słynnej encyklice „*Mediator Dei*” z 1947 roku, przygotowując niejako teologiczny grunt pod liturgiczną dyskusję, jaka miała później przetoczyć się przez aulę soborową<sup>10</sup>. To w wielkiej mierze właśnie rozwojowi teologicznego spojrzenia na liturgię, jakie zrodziło się pod wpływem ruchu liturgicznego, zawdzięcza się to, iż Ojcowie Soboru niemalże od samego początku Vaticanum II zdecydowali się w sposób już bardzo głęboki i usystematyzowany mocno i wyraźnie zaznaczyć konieczność nowego prze-myślenia i określenia kwestii istoty liturgii i uczestnictwa w niej wiernych.

Wielką zasługą Ojców Soboru Watykańskiego II było włączenie koncepcji uczestnictwa w obrzędach (*participatio*) do Konstytucji o liturgii świętej, dzięki czemu od kilku dziesięcioleci nieprzerwanie trwają dyskusje o charakterze teologicznym nad podstawowym pytaniem: w jaki sposób odpowiednio i godnie uczestniczyć w celebrowanych w liturgii misteriach? Warto więc zwrócić uwagę na ten problem i ukazać go w świetle dokumentów Soboru Watykańskiego II i nauki współczesnego Kościoła.

## 2. Pojęcie i cechy uczestnictwa (*participatio*) według Konstytucji o liturgii świętej

Konstytucja o liturgii świętej Soboru Watykańskiego II to zdecydowanie najważniejszy i jeszcze nie do końca zgłębniony dokument Kościoła na temat liturgii<sup>11</sup>. Jego główną cechą jest to, iż nie ogranicza się jedynie do przedstawienia i opisu liturgii jako zbioru przepisów, które należy zreformować, ale ukazuje ją w świetle teologicznym – jako rzeczywistość bosko-ludzką, jako realizację historii zbawienia, dzieło Chrystusa Kapłana i Jego Kościoła. Cały wymiar duszpasterski liturgii jest konsekwencją zrozumienia jej istoty od strony teologicznej. To właśnie w tym kontekście, teologicznym i duszpaster-

<sup>9</sup> Por. J.J. Flores, *La partecipazione liturgica punto di partenza del movimento liturgico*, w: *Actuosa participatio. Conoscere, comprendere e vivere la Liturgia. Studi in onore del Prof. Domenico Sartore*, scj, red. A. Montan, M. Sodi, Città del Vaticano 2002, s. 229-230.

<sup>10</sup> Por. S. Koperek, *Aktualne postulatory encykliki Mediator Dei*, w: *Liturgia Domus Carissima*, red. A. Durak, Warszawa 1998, s. 353.

<sup>11</sup> Por. G. Midili, *La Sacrosanctum Concilium, pietra miliare della riforma liturgica e ponte tra passato e futuro*, „*Ecclesia Orans*” 25 (2008), s. 9.

skim, „Sacrosanctum Concilium” w wielu miejscach mówi jakimi cechami ma odznaczać się prawdziwe i głębokie uczestnictwo wiernych w liturgii<sup>12</sup>. Świadczy to o wielkim znaczeniu, jakie Ojcowie Soboru pragnęli nadać tej rzeczywistości<sup>13</sup>. Szczególnie ważne są trzy artykuły Konstytucji: 11, 14 i 48. Warto je w tym miejscu zacytować:

Dla osiągnięcia tej pełnej skuteczności wierni mają przystępować do liturgii z należyтым usposobieniem duszy, myśli swoje uzgodnić ze słowami i tak współpracować z łaską niebieską, aby nie otrzymywali jej na darmo. Dlatego duszpasterze powinni czuwać, aby czynności liturgiczne odprawiano nie tylko ważnie i godziwie, lecz także aby wierni uczestniczyli w nich **świadomie, czynnie i owocnie** (KL 11).

Matka Kościół bardzo pragnie, aby wszystkich wiernych prowadzić do **pełnego, świadomego i czynnego** udziału w obrzędach liturgicznych, którego się domaga sama natura liturgii. Na mocy chrztu lud chrześcijański, „rodzaj wybrany, królewskie kapłaństwo, naród święty, lud nabyty” (1 P 2,9 por. 4-5) jest uprawniony i zobowiązany do takiego udziału (KL 14).

Kościół zatem bardzo się troszczy o to, aby chrześcijanie podczas tego misterium wiary nie byli obecni jak obcy i milczący widzowie, lecz aby przez obrzędy i modlitwy tę tajemnicę dobrze zrozumieli, w świętej czynności uczestniczyli **świadomie, pobożnie i czynnie**, byli kształtowani przez słowo Boże, posilali się przy stole Ciała Pańskiego i składali Bogu dzięki, a ofiarując niepokalaną hostię nie tylko przez ręce kapłana, lecz także razem z nim, uczyli się samych siebie składać w ofierze i za pośrednictwem Chrystusa z każdym dniem doskonalili się w zjednoczeniu z Bogiem i wzajemnie z sobą, aby w końcu Bóg był wszystkim we wszystkich (KL 48).

Konstytucja „Sacrosanctum Concilium”, mówiąc o uczestnictwie wiernych w liturgii, nazywa je świadomym, czynnym, pełnym i owocnym. Na podstawie dokładniejszej analizy te przymioty uczestnictwa w liturgii można sprowadzić do trzech najważniejszych. Ma ono być świadome i pełne (*participatio conscia et plena*), czynne (*participatio actuosa*) oraz owocne (*participatio fructuosa*). Każdy z tych przymiotów niesie ze sobą ogromnie bogatą

<sup>12</sup> W „Sacrosanctum Concilium” łacińskie słowo *participare* (uczestniczyć) w odniesieniu do liturgii pojawia się aż 25 razy. Tekst Konstytucji mówi o różnych rodzajach uczestnictwa: świadome, pełne, czynne, odpowiadające wspólnocie, owocne, łatwe, doskonalsze, wewnętrzne i zewnętrzne, pełne zaangażowania, itd. Por. B. Nadolski, *Uczestnictwo w liturgii*, w: *Leksykon liturgii*, red. B. Nadolski, Poznań 2006, s. 1655-1656.

<sup>13</sup> Jeden z pierwszych komentatorów Konstytucji, o. Hermann Schmidt, napisał w obrazowy sposób, iż termin uczestnictwo (*participatio*) w tekście „Sacrosanctum Concilium” przewija się tak często jak aklamacja „módl się za nami” lub „zmiłuj się nad nami” w litaniach. Por. H. Schmidt, *La Costituzione sulla Sacra Liturgia. Testo – genesi – commento – documentazione*, Roma 1966, s. 332-333.

treść i jest owocem bardzo głębokiej tęsknoty Kościoła za tym, co w liturgii najbardziej oryginalne, prawdziwe transcendentne i święte<sup>14</sup>.

Rzeczywistość Kościoła po Soborze Watykańskim II ukazała jednak, że wiele osób i środowisk eklezjalnych miało ogromne problemy z dostatecznie głębokim zrozumieniem myśli i pragnień Ojców Soboru. Jakkolwiek koncepcja uczestnictwa pełnego i świadomego oraz owocnego uważane były za tradycyjne i nie budziły w zasadzie większych problemów teologicznych i pastoralnych, tak niewłaściwa i bardzo płytką interpretacją sformułowania „uczestnictwo czynne” spowodowała dość duże zamieszanie w Kościele na gruncie teologicznym i, niestety, przyniosła dość smutne owoce w duszpasterstwie.

Warto więc zinterpretować i odczytać we właściwym świetle owe przymioty uczestnictwa w liturgii w duchu, w którym mówi o nich Konstytucja o liturgii, po to, aby później ukazać, w jaki sposób o owo uczestnictwo walczyć w codziennym życiu.

## **2.1. Uczestniczyć w liturgii świadomie i w sposób pełny (*participatio conscia et plena*)**

Aby dobrze zrozumieć znaczenie świadomego i pełnego uczestnictwa w liturgii, konieczne jest sięgnięcie do podstaw chrześcijańskiej antropologii i odniesienie jej w pewien sposób do dziedziny kultu. Kościół niezmiennie uczy, że Bóg stworzył człowieka jako istotę wolną i rozumną. W związku z tym człowiek realizuje siebie jako osoba, a w konsekwencji jest odpowiedzialny za swoje czyny tylko wtedy, gdy działa w sposób świadomy, czyli angażując w działanie swój rozum i wolę. Świadomość nadaje personalistyczny, czyli osobowy, rys wszelkiemu ludzkiemu działaniu i dążeniu. Uczestnictwo w liturgii zawsze angażuje więc całą osobę ludzką<sup>15</sup>. Człowiek uczestniczy zatem w liturgii w sposób świadomy, gdy wie w czym uczestniczy, wie dlaczego uczestniczy i wie, jaki jest cel jego uczestnictwa. Wtedy też jego uczestnictwo jest uczestnictwem pełnym, czyli obejmującym całość ludzkiej osoby oraz tajemnicy – misterium bez arbitralnego wykluczania lub nadmiernego podkreślania pewnych jej aspektów i wymiarów.

Bardzo ważnym jest fakt, iż uczestnictwo pełne i świadome zawsze zakłada pewnego rodzaju formację liturgiczną i katechezę, a więc konkretny wysi-

<sup>14</sup> Por. A. Cuva, *Per un'attualizzante partecipazione*, s. 180-181.

<sup>15</sup> Por. K. Matwiejuk, *Czynne uczestnictwo w celebracji Eucharystii*, „Anamnesis” 19 (2013), nr 2, s. 76-77.

łek ze strony człowieka (intelektualny, wolitywny i duchowy), który prowadzi do poznawania znaczenia poszczególnych gestów oraz istoty obrzędów, a także własnego odniesienia do celebrowanych misterii<sup>16</sup>. Właśnie dlatego uczestnictwo świadome i pełne w liturgii to nie tylko obecność w kościele podczas Mszy św., ale poczucie bycia u siebie, odczucie, że świat liturgii jest moim światem, który rozumiem, w którym dobrze się czuję i po którym umiem się poruszać<sup>17</sup>.

Oczywiście owa formacja liturgiczna wiernych, o którą wołali Ojcowie Soboru Watykańskiego II, zależy w dużej mierze od formacji i wrażliwości liturgicznej pasterzy. Z tego względu jednym z najważniejszych postulatów Konstytucji soborowej jest odpowiednie przygotowanie i formacja samych kapłanów, których jednym z najważniejszych obowiązków jest właśnie przewodniczenie celebracjom liturgicznym<sup>18</sup>. Właśnie w takim znaczeniu można mówić o świadomości i pełni uczestnictwa w liturgii.

## 2.2. Uczestniczyć w liturgii owocnie (*participatio fructuosa*)

Liturgia nigdy nie zamyka się w samej sobie. Nie rozpoczyna się procesją wejścia, czy znakiem krzyża oraz nie kończy się w momencie udzielenia błogosławieństwa w imię Trójcy Świętej i powrotu kapłana do zakrystii. Wręcz przeciwnie. Po słowach „Idźcie w pokoju Chrystusa” człowiek wraca do codziennego życia, które zawsze z jednej strony weryfikuje sposób jego uczestnictwa w Eucharystii, a z drugiej – prowadzi go i przygotowuje do następnej Mszy św. Już tutaj widać, że każda Eucharystia ma bardzo szerokie odniesienie do życia chrześcijańskiego<sup>19</sup>. Uczestnictwo we Mszy św. rodzi się z życia i do życia prowadzi. W tym znaczeniu całe życie chrześcijańskie ma wymiar eucharystyczny, a każda Msza św. niesie w sobie ludzkie doświadczenie radości i smutku, krzyża i cierpienia, tragedii i szczęścia, a przede wszystkim – umierania i zmartwychwstania. Życie chrześcijańskie także w tym aspekcie ma charakter paschalny. Można więc powiedzieć, że jakość uczestnictwa w liturgii ukazuje i potwierdza codzienne życie chrześcijan<sup>20</sup>.

<sup>16</sup> Por. R. Ferrone, *Liturgie. Sacrosanctum Concilium*, New York-Mahwah 2007, s. 29-30.

<sup>17</sup> Por. A. Żądło, *Il concetto della partecipazione*, s. 1016.

<sup>18</sup> Por. A. Cuva, *Per un'attualizzante partecipazione*, s. 182-183.

<sup>19</sup> Por. A. Żądło, *Il concetto della partecipazione*, s. 1017-1020.

<sup>20</sup> Por. V. Raffa, *Liturgia eucaristica. Mistagogia della Messa dalla storia e dalla teologia alla pastorale pratica*, Roma 2003, s. 1046.

W tym kontekście jaśniejsze i bardziej wymowne stają się słowa konstytucji soborowej, mówiące o podwójnym celu każdej liturgii. Pierwszym z nich jest oddanie chwały Bogu, a drugim – uświęcenie człowieka:

Z liturgii przeto, a głównie z Eucharystii jako ze źródła, splywa na nas łaska i z największą skutecznością przez nią dokonuje się uświęcenie człowieka w Chrystusie i uwielbienie Boga, które jest celem wszystkich innych dzieł Kościoła (KL 10).

Wymóg uczestnictwa owocnego jakby zabezpiecza przed tym, aby w liturgii nie zatrzymać się tylko na jednym aspekcie: idę do kościoła, aby się pomodlić, czyli oddać chwałę Bogu i Go uwielbić. To jest jedynie połowa prawdy, pierwszy etap i jedna strona. Temu pierwszemu aspektowi jako uzupełnienie musi zawsze towarzyszyć drugi: idę do kościoła po to, aby we mnie dokonało się uświęcenie i przemiana przez łaskę, czyli nawrócenie.

Problem dzisiejszego chrześcijaństwa, bardzo mocno i boleśnie odczuwany w naszych wspólnotach parafialnych, to oddzielenie tych dwu celów aż do tego stopnia, że w codzienności zdają się niekiedy być sobie przeciwstawne. Życie chrześcijańskie, niejako w spontaniczny sposób, dla wielu nie jest kontynuacją ani przygotowaniem do uczestnictwa w liturgii, lecz bywa traktowane jako autonomiczne, oddzielone od celebracji. Zawsze wtedy, gdy liturgia idzie swoją drogą, a życie swoją, uczestnictwo we Mszy św. nie zmienia człowieka, nie sprawia, że jest on lepszy dla siebie i innych, bardziej otwarty, łatwiej przebaczący oraz głębiej żyjący Bożym słowem w codzienności. Przez taką postawę wymiar świadectwa, ewangelizacji przestaje zajmować naczelne miejsce w misji Kościoła. Właśnie w tym miejscu bardzo wyraźnie widać, jak bardzo potrzebne całemu współczesnemu Kościołowi i poszczególnym wspólnotom jest zrozumienie soborowej koncepcji owocnego uczestnictwa w liturgii i konieczności formowania do niej wiernych.

### 2.3. Uczestniczyć w liturgii czynnie (*participatio actuosa*)

Z poprawnym rozumieniem koncepcji czynnego uczestnictwa w liturgii Kościół miał zdecydowanie największy problem po Soborze Watykańskim II. Wśród bardzo żywych i dynamicznych przemian, jakie zaczęły się dokonywać w liturgii i teologii, koncepcja czynnego uczestnictwa została opacznie rozumiana, przez co zupełnie ją splycono. Otóż wielu osobom, w tym teologom i liturgistom, wydawało się, iż „czynne” znaczy „w zewnętrznej aktywności”, „w ruchu”. Mówiąc o uczestnictwie w liturgii zarówno od strony teoretycz-

nej – teologicznej, jak i od strony praktycznej – duszpasterskiej, niektórzy stwierdzili, że aby uczestniczyć czynnie w liturgii, wystarczy tylko zmobilizować jak największą liczbę osób do zewnętrznego działania i zewnętrznej aktywności, wyrażającej się przed wszystkim w ruchu i rozbudowanej, choć nie mającej wiele wspólnego z tradycją symboliczną, mającej w założeniu lepiej odwoływać się do kondycji i doświadczenia współczesnego człowieka<sup>21</sup>. Konsekwencje takiej teologii stały się bardzo widoczne w praktyce liturgicznej oraz w pobożności eucharystycznej wiernych. W doświadczeniu liturgicznym i duchowym wielu osób zupełnie zmieniła się perspektywa dotycząca istoty liturgii. Na pierwszym miejscu zamiast Boga stanął człowiek. W praktyce okazało się, że w liturgii najbardziej liczy się człowiek, a nie Bóg, bo to właśnie człowiek działa, jest czynny, jest aktywny. Właśnie w kontekście takiej teologii uczestnictwa w liturgii w świadomości wielu chrześcijan Bóg znalazł się więc jakby trochę na drugim planie, co spowodowało, że liturgia – przynajmniej w jej zewnętrznej, widzialnej sferze – przestała być odbierana jako sacrum, czyli jako coś, co przekracza, co jest niezależne, większe, głębsze od człowieka, co sprawia, że człowiek może mieć udział w misterium śmierci i zmartwychwstania Chrystusa. I taka liturgia – ludzka, a nie Boża – przestała być w końcu człowiekowi potrzebna.

Bardzo ważne wydaje się więc zwrócenie uwagi na cytowany wyżej tekst artykułu 48 „Sacrosanctum Concilium”, w którym wyraźnie powiedziane zostało, że do istoty czynnego uczestnictwa w liturgii nie należy zewnętrzna aktywność, ale: kształtowanie przez Boże Słowo, przyjmowanie Ciała i Krwi Pańskiej, składanie Bogu samych siebie w ofierze, umiejętność dziękczynienia oraz dążenie do zjednoczenia z Bogiem w codzienności. Co więcej: wszystkie te wymiary są ze sobą ściśle związane, tak, że słuchanie Słowa Bożego prowadzi do Komunii sakramentalnej, a ta uczy prawdziwego ofiarowania siebie samych oraz życia we wspólnocie Kościoła w nieustannym nawróceniu<sup>22</sup>. W tym duchu rozumiano koncepcję *participatio actuosa* w momencie uchwalania Konstytucji o liturgii<sup>23</sup>.

<sup>21</sup> Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, Poznań 2002, s. 153.

<sup>22</sup> Por. K. Matwiejuk, *Czynne uczestnictwo*, s. 76-77.

<sup>23</sup> Por. M. Ferrari, *In ascolto di un testimone: Lercaro*, w: A. Grillo – M. Ferrari, *La riforma liturgica e il Vaticano II. Quale futuro?*, Roma 2009, s. 73-74.

### 3. Koncepcja uczestnictwa w liturgii 50 lat po Soborze Watykańskim II

W tym kontekście bardzo ważne jest to, co o liturgii i uczestnictwie w niej mówi współczesny Kościół, a w nim szczególnie papież Benedykt XVI. Dokumenty z ostatnich lat pontyfikatu bł. Jana Pawła II oraz Benedykta XVI bardzo często pragną przedstawić współczesnemu człowiekowi w jaki sposób dzisiaj należy uczestniczyć w celebracjach liturgicznych<sup>24</sup>. Zarówno Jan Paweł II, jak i Benedykt XVI bardzo konsekwentnie ukazują, że czysto zewnętrzne rozumienie czynnego uczestnictwa w liturgii jest pomyłką, która prowadzi do zagubienia istoty Mszy św. Istotą liturgii nigdy nie była i nie może być zewnętrzna aktywność ani kapłana, ani wiernych. Dobrze pojęte uczestnictwo czynne polega na doświadczeniu, iż to Bóg w Jezusie Chrystusie i Jego Misterium jest na pierwszym, centralnym miejscu w naszych celebracjach, że to On działa, a człowiek jest zaproszony do wejścia w to podstawowe, najważniejsze Boże działanie<sup>25</sup>. W liturgii Bóg jest zawsze pierwszy: mówi do człowieka w swoim Słowie, w Eucharystii składa Ofiarę, wzywa do nawrócenia, wchodzi z nim w komunie oraz odpowiada na jego egzystencjalne pytania i przemienia swoją zbawczą mocą<sup>26</sup>. Uczestnictwo czynne człowieka nie polega więc na zewnętrznej aktywności, ale na przyjęciu takiej postawy: słuchania, ofiary, nawrócenia i komunii.

W celu pełnego zobrazowania problemu, należy uczynić jeszcze jedną uwagę, która pozwoli dostrzec wzajemne relacje między wszystkimi sposobami uczestnictwa wiernych w liturgii. Otóż koncepcji uczestnictwa w liturgii nie można ograniczyć tylko i wyłącznie do zewnętrznego zaangażowania w akcję liturgiczną, ani do czystego aktywizmu rytualnego w czasie celebracji<sup>27</sup>. Uczestnictwo w liturgii jest czynne tylko wówczas, gdy dynamizuje uczestników, gdy ich prowokuje i prowadzi do tego, aby przynosili dobre owoce w swoim codziennym życiu, to znaczy w tej przestrzeni, która łączy jedną celebrację liturgiczną z kolejną. Jest to bardzo ważne, ponieważ ten

<sup>24</sup> Wśród dokumentów Jana Pawła II należy tutaj wymienić nade wszystko list apostolski *Vicesimus quintus annus*, list apostolski *Spiritus et Sponsa*, wydane z okazji odpowiednio 25-lecia i 40-lecia ogłoszenia konstytucji *Sacrosanctum Concilium* w 1988 i 2003 roku. Z dokumentów Benedykta XVI na szczególną uwagę zasługuje posynodalna adhortacja apostolska *Sacramentum caritatis* z 2007 roku.

<sup>25</sup> Por. R. Reyes, *L'unità nel pensiero liturgico di Joseph Ratzinger*, Roma 2011, s. 141-142.

<sup>26</sup> Por. J. Ratzinger, *Duch liturgii*, s. 156.

<sup>27</sup> Por. H.J. Sobeczko, *Teologiczne uzasadnienie stosowanych w liturgii czynności, postaw, gestów i słów*, w: *Liturgia w podstawowych formach wyrazu*, red. A. Żądło, Katowice 2011, s. 171-172.

właśnie aspekt łączy wszystkie trzy wymiary uczestnictwa: świadome i pełne, owocne oraz czynne, co pozwala odkryć pełnię znaczeniową terminu *participatio* na gruncie liturgicznym<sup>28</sup>.

Oczywiście, należy także bardzo mocno podkreślić, że pełnienie posług podczas Eucharystii jest ogromnie ważne i bez niego nie można sobie w ogóle wyobrazić dobrego uczestnictwa w liturgii<sup>29</sup>. Do odpowiedniego pełnienia posług liturgicznych, szacunku dla rubryk i przepisów oraz wrażliwości na piękno celebracji Kościół zawsze przywiązywał ogromną wagę, a parafiom oraz innym wspólnotom potrzeba dobrze przygotowanych lektorów i kantorów, profesjonalnych chórzystów, uzdolnionych organistów czy kompetentnych ceremoniarzy. Podobnie ważne jest zrozumienie słów i gestów wykonywanych podczas celebracji, a także włączenie się wszystkich w śpiew i w odpowiedzi oraz materialna ofiara, jaką składamy na potrzeby wspólnoty. Bez tego liturgia nie byłaby piękna. Jednak jest to jedynie zewnętrzna pomoc w uczestnictwie, a nie sama jego istota. Tylko ten, kto pozwoli, aby w liturgii dotknęła jego serca moc Boga, pragnąca go przemienić oraz kto będzie w stanie złożyć prawdziwą duchową ofiarę z siebie, nauczy się uczestniczyć w Eucharystii w sposób prawdziwie czynny (*actuose*)<sup>30</sup>.

### **Podsumowanie: jak dzisiaj uczestniczyć w liturgii?**

W świetle tego, co zostało przedstawione wyżej, można powiedzieć, że w myśli Ojców Soboru Watykańskiego II, aby pozwolić działać Bogu w liturgii, czyli uczestniczyć czynnie, świadomie, owocnie i w sposób pełny, należy koniecznie spełnić cztery bardzo konkretne warunki.

1. Pierwszym warunkiem uczestnictwa w liturgii jest postawa, jaką przyjmują wierni. Najważniejszą postawą w liturgii nie jest postawa ciała (klęcząca, siedząca, czy stojąca), ale postawa wewnętrzna – postawa słuchania. W liturgii ważna aktywność, pełnione funkcje, ruch, nie są wcale najważniejsze, chociaż bez nich nie można mówić o pełnym uczestnictwie wiernych. Podstawą i fundamentem uczestnictwa w liturgii jest słuchanie Boga, który dzisiaj mówi do swojego ludu. Słuchanie Boga i Jego słowa żyjącego w liturgii jest postawą, którą człowiek musi w jakiś sposób wypracować poprzez konkretną pracę i wysiłek. Do tego zaś potrzeba wiary, pokory, wrażliwości i formacji.

<sup>28</sup> Por. A. Cuva, *Per un'attualizzante partecipazione*, s. 191.

<sup>29</sup> Por. K. Matwiejuk, *Czynne uczestnictwo*, s. 79-81.

<sup>30</sup> Por. E. Yon, *Sainte Liturgie. Relire le Concile*, Paris 2011, s. 118.

2. Ponadto, uczestniczy w liturgii czynnie, owocnie i świadomie tylko ten, kto staje na niej otwarty na nawrócenie. W tradycji Kościoła nawrócenie łączy się bardzo ściśle z postawą słuchania, ponieważ człowiek, który słucha słowa Bożego, przyjmuje je jako skierowane bezpośrednio do siebie oraz wzywające do zmiany myślenia o sobie samym i własnym życiu. Taka zmiana myślenia w duchowości chrześcijańskiej nazywa się właśnie nawróceniem.

3. Konsekwencją otwartości na nawrócenie jest postawa ofiary. Uczestnictwo świadome, owocne i czynne w liturgii prowadzi do tego, aby – jak mówią dokumenty soborowe – uczyć się samych siebie składać w ofierze, naśladując Chrystusa. Dojrzała wiara zawsze prowadzi do ofiary, którą należy rozumieć jako ofiarę z siebie, ze swojego życia, swoich pragnień i planów. Współofiarowanie samych siebie wraz z Hostią składaną przez kapłana na ołtarzu, to przyjęcie w życiu postawy paschalnej na wzór Chrystusa.

4. Wreszcie prawdziwym „egzaminem” z uczestnictwa jest komunია. W liturgii, a także w ogóle w życiu chrześcijańskim, komunია ma zawsze dwa wymiary. Podstawową i pierwszą jest zawsze komunია z Chrystusem, jako naszym Panem i Zbawicielem przychodzącym w Eucharystii pod postaciami Chleba i Wina oraz mówiącym dzisiaj w swoim Słowie. Z tak rozumianej komunii z Chrystusem wypływa komunია z braćmi i siostrami w Kościele – wspólnocie. Prawdziwe uczestnictwo w liturgii – świadome, pełne, czynne i owocne – prowadzi do takiej właśnie dwubiegunowej komunii.

Dzisiejszy Kościół zdecydowanie potrzebuje takiego świadectwa i takiej relacji z Chrystusem, a dojrzałe i głębokie uczestnictwo wiernych w Eucharystii w dużej mierze zależy od spełnienia tych właśnie warunków we wszystkich środowiskach eklezjalnych: parafiach, rodzinach, wspólnotach i ruchach.

**THE CONSCIOUS, FULL AND ACTIVE PARTICIPATION  
IN THE LITURGY ACCORDING TO THE CONSTITUTION  
ON THE SACRED LITURGY “SACROSANCTUM CONCILIUM”  
OF THE SECOND VATICAN COUNCIL**

**Summary**

“One of the fundamental principles of the liturgical reform of the Second Vatican Council was the concept of participation of the faithful in the Church’s public worship. The Constitution on the Sacred Liturgy “Sacrosanctum Concilium” expresses this in paragraph n° 14: „Mother Church earnestly desires that all the faithful should be led to that full, conscious, and active participation [participatio plena, conscia et actuosa] in liturgical celebration which is demanded by the very nature of the liturgy”.

In light of fifty years of experience of implementation of the liturgical reforms the Church needs to deepen its own understanding of what full, conscious and active participation in the liturgy really means for Christian communities, where still the emphasis is placed mostly on the external forms of participation.

**Słowa kluczowe:** liturgia, reforma liturgii, Sobór Watykański II, Konstytucja o liturgii świętej, uczestnictwo aktywne, uczestnictwo pełne, uczestnictwo świadome

**Key words:** liturgy, liturgical reform, Second Vatican Council, Constitution on the Sacred Liturgy, active participation, full participation, conscious participation